



JÓZEF KRUPA

Dnia 8 lipca 1947 r. w Staszowie [został] przesłuchany w charakterze świadka:

Imię i nazwisko	Józef Krupa
Wiek	34 lata
Imię ojca	Jan
Zajęcie	rolnik
Miejsce zamieszkania	Łukawica

Po uprzedzeniu o odpowiedzialności za fałszywe zeznanie zeznał:

Byłem świadkiem jak 4 kwietnia 1943 r. w Łukawicy Niemcy z ochrony obozów w Klimontowie, w mundurach żandarmów, w poszukiwaniu Żydów przypadkowo natknęli się na Włodzimierza Lecha i Stefana Zimolągę, przy których znaleźli broń palną krótką, i na miejscu ich zastrzelili. Z Łukawicy wywiezieni byli przez Niemców do Oświęcimia: Stanisław Chłodnicki, Józef Cholewa, Drzymalski Piotr i Walenty Młodziński, żaden z nich nie powrócił. Na przymusowe roboty z naszej wsi Niemcy wywieźli ok. 30 osób, z których Stanisława Krupa dotąd nie powróciła. Wezwany na świadka Karol Zimoląg wie to samo, co i ja, obecnie jest on ociemniały wskutek wypadku.